

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 2 listopada 2018 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1165/17, z powództwa B. S. przeciwko Bankowi Spółdzielczemu Towarzystwu (...) „PA-CO-BANK” w P. z siedzibą w P., o zapłatę, Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny:

1. zasądził od Banku Spółdzielczego Towarzystwa (...) „PA-CO-BANK” w P. na rzecz B. S. kwotę 4.380,84 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 maja 2017 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od Banku Spółdzielczego Towarzystwa (...) „PA-CO-BANK” w P. na rzecz B. S. kwotę 1.137 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 917 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
3. nakazał pobrać od Banku Spółdzielczego Towarzystwa (...) „PA-CO-BANK” w P. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Pabianicach kwotę 16,05 zł tytułem nieopłaconych kosztów sądowych.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:

G. S. zaciągnął w Banku Spółdzielczym Towarzystwie (...) „PA-CO-BANK” w P.:

- a) kredyt inwestycyjny nr (...) w dniu 10 października 2000 roku, dla zabezpieczenia którego wystawił weksel własny in blanco poręczony przez A. S. i B. S.;
- b) kredyt obrotowy nr (...) w dniu 25 lutego 2002 roku, dla zabezpieczenia którego wystawił weksel własny in blanco poręczony przez A. S. i B. S.;
- c) kredyt obrotowy w rachunku bieżącym nr 299/98 w dniu 20 sierpnia 1998 roku, dla zabezpieczenia którego wystawił weksel własny in blanco poręczony przez A. S..

W dniu 18 sierpnia 2003 roku G. S. zawarł z Bankiem Spółdzielczym Towarzystwem (...) „PA-CO-BANK” w P. ugodę nr 1/U/2003 r., mocą której zobowiązał się do spłaty wcześniej zaciągniętych zobowiązań w łącznej kwocie należności głównych wynoszących 742.470 zł w 81 ratach miesięcznych. Ugoda ta została zabezpieczona czterema wekslami własnymi in blanco wystawionymi przez G. S., a poręczonymi przez B. S. i A. S.. Pismem z dnia 9 lutego 2007 roku ugoda została wypowiedziana przez wierzyciela z zachowaniem 30 - dniowego okresu wypowiedzenia. W dniu 28 marca 2007 roku w sprawie o sygn. akt I Co 352/07 Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr (...), wystawionemu przez Bank Spółdzielczy Towarzystwo (...) „PA-CO-BANK” w P. w dniu 13 marca 2007 roku przeciwko G. S., A. S. i B. S..

Na wniosek wierzyciela Banku Spółdzielczego Towarzystwa (...) „PA-CO-BANK” w P. w dniu 25 maja 2007 roku Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Pabianicach wszczął pod sygn. akt Km 1678/07 postępowanie egzekucyjne przeciwko G. S., A. S. i B. S.. Łączną kwotę podlegającą egzekucji na dzień złożenia wniosku określono na 829.890,81 zł. W toku czynności egzekucyjnych, w dniu 14 lipca 2010 roku Komornik Sądowy zajął emeryturę wypłacaną B. S. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, celem zaspokojenia należności głównej wynoszącej 213.785,98 zł, odsetek w kwocie 366.232,11 zł oraz kosztów egzekucyjnych opiewających na 10.905,08 zł. Zajęcie okazało się skuteczne - pierwsza wpłata w kwocie 296,29 zł została wypłacona Komornikowi w dniu 24 sierpnia 2010 roku.

Umową przelewu wierzytelności z dnia 12 kwietnia 2013 roku Bank Spółdzielczy Towarzystwo (...) „PA-CO-BANK” w P. zbył na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. pakiet wierzytelności opisanych szczegółowo w załącznikach do umowy nr (...), w tym wierzytelność przysługującą przeciwko G. S., A. S. i B. S.. Stosownie do treści § 7 ust. 4 umowy, gdyby po zawarciu umowy dłużnik spełnił świadczenie do rąk cedenta, „PA-

CO-BANK"byłby zobowiązany do przekazania otrzymanych należności na rzecz cesjonariusza (...) w terminie 7 dni. W dniu zawarcia umowy cedent przekazał cesjonariuszowi pisemne zawiadomienia o przelewie wierzytelności; cesjonariusz zobowiązał się, że w terminie 30 dni od uzyskania tych zawiadomień (oświadczeń) przekaże cedentowi "kopii nadania dowodów doręczenia pism do dłużników" (§ 7 ust. 2 i 3 umowy). Pismem z dnia 12 kwietnia 2013 roku „PA-CO-BANK”zawiadomił dłużnika G. S. o przelewie wierzytelności na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Pismem z dnia 17 maja 2013 roku Bank Spółdzielczy Towarzystwo (...) „PA-CO-BANK”w P. zawiadomił Komornika, że wierzytelność wynikająca z umowy ugody 1/U/2003 z dnia 18 sierpnia 2003 roku, egzekwowana od G. S., A. S. i B. S. w postępowaniu o sygn. akt Km 1678/07 została w dniu 12 kwietnia 2013 roku przeniesiona na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., który stał się wyłącznie uprawniony z tytułu opisanej wierzytelności. Powyższe pismo zostało doręczone Komornikowi w dniu 27 maja 2013 roku. Jednocześnie „PA-CO-BANK”nie złożył do Komornika wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego ze względu na dokonaną cesję wierzytelności ponieważ sądził, że dla umorzenia postępowania egzekucyjnego wystarczająca będzie informacja o przelewie.

W piśmie z dnia 3 czerwca 2013 roku Komornik Sądowy wezwał (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. do dostarczenia tytułu wykonawczego wraz z klauzulą wykonalności wystawioną na rzecz wymienionego podmiotu informując, że do czasu złożenia tytułu wykonawczego z klauzulą na następcę postępowanie egzekucyjne będzie nadal prowadzone na rzecz dotychczasowego wierzyciela - „PA-CO-BANK”.

W okresie od dnia 25 kwietnia 2013 roku do dnia 29 kwietnia 2014 roku Komornik Sądowy wyegzekwował od B. S. łączną kwotę 4.380,84 zł. Z wyegzekwowanej w tym okresie kwoty Komornik przekazał na rzecz „PA-CO-BANK”kwotę 3.697,76 zł.

Wszystkie środki pieniężne wyegzekwowane od B. S. na rzecz „PA-CO-BANK”już po zbyciu wierzytelności na rzecz (...) zostały przekazane przez bank cesjonariuszowi - stosownie do treści umowy cesji łączącej strony.

Pozwem z dnia 7 listopada 2013 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wystąpiła przeciwko G. S., A. S. i B. S. o solidarną zapłatę z weksla kwoty 200.100 zł. Powód powołał się na weksel własny wystawiony przez G. S., poręczony przez A. S. i B. S., który został wypełniony w dniu 2 września 2013 roku. Wytoczone powództwo zostało uwzględnione nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 listopada 2013 roku, sygn. akt I Nc 369/17. Powyższy nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności w dniu 16 stycznia 2014 roku, przy czym w dniu 3 września 2015 roku postanowienie w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności zostało uchylone.

Wnioskiem doręczonym Komornikowi w dniu 16 maja 2014 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wystąpiła o wszczęcie postępowania egzekucyjnego przeciwko G. S., A. S. i B. S. - na podstawie nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w Lublinie z dnia 27 listopada 2013 roku, sygn. akt I Nc 369/13.

Postanowieniem z dnia 23 maja 2014 roku Komornik Sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Banku Spółdzielczego Towarzystwa (...) „PA-CO-BANK”w P. przeciwko G. S., A. S. i B. S. pod sygn. akt Km 1678/07.

W odpowiedzi na zarzuty od tego nakazu zapłaty, (...) powołał się na stosunek podstawowy łączący uprzednio „PA-CO-BANK”z pozwanymi, wynikający z umowy kredytu inwestycyjnego nr (...) z dnia 10 października 2000 roku, umowy kredytu obrotowego nr (...) z dnia 25 lutego 2002 roku, umowy kredytu obrotowego w rachunku bieżącym nr 299/98 z dnia 20 sierpnia 1998 roku oraz umowy ugody nr 1/U/2003 z dnia 18 sierpnia 2003 roku.

Wyrokiem z dnia 19 maja 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt II C 1573/15 Sąd Okręgowy w Łodzi utrzymał w mocy nakaz zapłaty Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 27 listopada 2013 roku wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 369/13. Następnie, wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 roku Sąd Apelacyjny w Łodzi zmienił powyższy wyrok Sądu

Okręgowego, uchylając nakaz zapłaty i oddalając powództwo. Zasadniczą przyczyną rozstrzygnięcia Sądu II instancji było uwzględnienie zgłoszonego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia.

Pismem doręczonym w dniu 23 maja 2017 roku B. S. wezwała „PA-CO-BANK” do zapłaty kwoty 3.697,76 zł tytułem zwrotu nienależnego świadczenia oraz kwoty 683,08 zł tytułem odszkodowania - w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. W piśmie datowanym na dzień 22 czerwca 2017 roku bank odmówił spełnienia świadczenia.

Sąd Rejonowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie przyznanych bądź niezaprzeczonych twierdzeń stron, dowodu z zeznań świadków K. N. i J. N., a także dowodu z przesłuchania stron ograniczonego - ze względu na nieusprawiedliwione niestawiennictwo powódki - do przesłuchania pozwanego (art. 302 § 1 k.p.c.). Stosownie do treści art. 300 § 1 k.p.c. przesłuchanie pozwanego ograniczono do przesłuchania jednego członka zarządu - M. F..

Sąd meriti oddalił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka Komornika Sądowego G. P., argumentując, że okoliczności mające być przedmiotem zeznań świadka zostały w całości ustalone dowodami z dokumentów znajdujących się w aktach sygn. Km 1678/07, zaś wskazania doświadczenia życiowego nakazują sądzić, że Komornik prowadzący kilka tysięcy postępowań egzekucyjnych nie miałby dokładnej wiedzy dotyczącej postępowania egzekucyjnego wszczętego w roku 2007, umorzono w roku 2014, którego akta zostały obecnie zarchiwizowane.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Sąd I instancji wyjaśnił, że zgromadzony w sprawie materiał procesowy pozwolił na ustalenie, że w chwili przymusowego egzekwowania od B. S. świadczeń pieniężnych w okresie od dnia 25 kwietnia 2013 roku do dnia 29 kwietnia 2014 roku prowadzący egzekucję „PA-CO-BANK” nie był już wierzycielem powódki w rozumieniu art. 353 § 1 k.c., ponieważ w dniu 12 kwietnia 2013 roku dokonał przelewu wierzytelności na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W., co oznacza, że w tym okresie „PA-CO-BANK” nie mógł już żądać od B. S. spełnienia świadczenia, a więc tym bardziej nie mógł dochodzić roszczenia w postępowaniu egzekucyjnym. Tym samym, świadczenia przekazane za pośrednictwem Komornika pozwanemu miały charakter nienależny w rozumieniu art. 410 § 2 k.c.

Sąd ten podkreślił, że niezwłocznie po zawarciu umowy przelewu „PA-CO-BANK” powinien był złożyć do Komornika wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Komornik nie jest bowiem uprawniony do badania zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (art. 804 k.p.c.). Dlatego też nawet, gdy wierzyciel egzekwujący "poinformuje" Komornika o zbyciu wierzytelności, organ egzekucyjny nie jest władny do umorzenia postępowania tylko na tej podstawie. Sąd meriti argumentował, że to wierzyciel jest dysponentem postępowania egzekucyjnego (art. 796 § 1 k.p.c.) i na nim spoczywa obowiązek wyraźnego zawnioskowania o umorzenie postępowania na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. w przypadku, gdyby dalsze prowadzenie egzekucji stało w sprzeczności wobec faktu, że ujawniony w tytule wierzyciel utracił powyższy przymiot. W ocenie Sądu Rejonowego z przedstawionego stanu rzeczy powinien zdawać sobie sprawę zwłaszcza podmiot profesjonalny będący bankiem. Tłumaczenie post factum, że bank chciał umorzenia postępowania, lecz Komornik niewłaściwie odczytał intencje wierzyciela związane ze złożeniem informacji o zawarciu umowy cesji nie zasługuje na uwzględnienie. W istocie stało się bowiem tak, że wskutek zaniechania banku (...) prowadził w dalszym ciągu egzekucję nie tylko na rzecz podmiotu nieuprawnionego do świadczenia, lecz co więcej - na podstawie tytułu wykonawczego, w oparciu o który nabywca wierzytelności niebędący bankiem nie mógłby prowadzić egzekucji. Sąd Rejonowy wskazał, że nie bez znaczenia jest także to, że „PA-CO-BANK”, egzekwując przymusowo świadczenie na swoją rzecz już po zawarciu umowy cesji, faktycznie pozbawił dłużniczkę możliwości ewentualnego podniesienia zarzutów osobistych przeciwko nabywcy wierzytelności (np. potrącenia, zwolnienia z długu).

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że zasadą jest, że świadczenie spełnione nienależnie podlega zwrotowi na rzecz świadczącego (art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.). Jednocześnie wskazał, że ustawodawca przewidział szereg wyjątków, których zaistnienie powoduje wygaśnięcie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. W rozpoznawanej sprawie pozwany powołał się właśnie na owe wyjątki, jednak jego argumentacja w tej materii okazała się nietrafna. Sąd argumentował, że po pierwsze, pozwany podniósł, że wszystkie wyegzekwowane świadczenia wypłacił cesjonariuszowi - (...) Polska, czyli uprawnionemu wierzycielowi, zużywając w ten sposób wartość wzbogacenia. Skoro tak, to w ocenie

pozwanego nie powinien być on liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia na rzecz B. S., co w myśl art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. skutkowałoby wygaśnięciem roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia. Przedstawione powyżej rozumowanie, zdaniem Sądu Rejonowego, jawi się jako błędne. W chwili otrzymania wyegzekwowanych świadczeń „PA-CO-BANK” wiedział o tym, że wskutek cesji wierzytelności przestał być wierzycielem B. S., zatem powinien był wnioskować o umorzenie postępowania egzekucyjnego, a otrzymawszy już uzyskane świadczenia - na zasadzie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. powinien je zwrócić dłużniczce B. S.. Tymczasem bank podjął się swoistego "pośrednictwa", polegającego na przekazywaniu kwot wyegzekwowanych od dłużniczki na rzecz cesjonariusza, realizując tym samym powinność wynikającą z umowy cesji. Rzecz jednak w tym, że dłużniczka nie spełniała swoich świadczeń dobrowolnie, lecz były one egzekwowane przymusowo na podstawie tytułu wykonawczego wystawionego na rzecz poprzedniego wierzyciela. Innymi słowy - nienależne „PA-CO-BANK” świadczenia zostały pobrane wbrew woli dłużniczki. Była to zatem sytuacja odmienna od opisanej w art. 512 k.c., która to norma została ustanowiona wyłącznie w interesie dłużnika świadczącego w dobrej wierze na rzecz poprzedniego wierzyciela. Sąd Rejonowy wskazał, że zastrzeżenie umowy cesji przewidujące obowiązek przekazywania przez cedenta cesjonariuszowi kwot wpłaconych przez dłużniczkę już po dokonaniu cesji mogło odnieść skutek wyłącznie między zbywcą a nabywcą wierzytelności, lecz pozostawało irrelevantne dla sfery praw dłużniczki (zasada braku negatywnego wpływu przelewu na sytuację dłużnika - art. 513 k.c.). Brak jest bowiem normy prawa powszechnie obowiązującego zezwalającej cedentowi na odmowę zwrotu dłużniczce świadczenia nienależnego i zamiast tego przekazanie świadczenia aktualnemu wierzycielowi. W ocenie Sądu Rejonowego prowadząc świadomie egzekucję na podstawie wadliwego podmiotowo tytułu wykonawczego pozwany naruszył w sposób istotny lojalność zobowiązaniową wobec poręczycielki B. S., do dochowania której był obowiązany mocą art. 354 § 2 k.c. Zachowanie banku było jednocześnie wyraźnie nakierowane na przysporzenie korzyści nabywcy wierzytelności - (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Sąd dodał, że egzekucja była prowadzona w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny, na podstawie którego cesjonariusz niebędący bankiem nie mógłby kontynuować egzekucji. Chcąc przewyciężyć powyższy stan rzeczy, bank bezprawnie kontynuował egzekucję na swoją rzecz na podstawie (...) aż do czasu, kiedy cesjonariusz uzyskał "własny" tytuł wykonawczy oparty na nakazie zapłaty. Następnie, wywiązując się z obowiązku wobec cesjonariusza, bank przekazał mu wszystkie uzyskane kwoty. W ocenie Sądu Rejonowego, sytuacja, w której poprzedni wierzyciel, ze względów pragmatycznych, niejako w zastępstwie powierniczym kolejnego wierzyciela egzekwuje świadczenie nienależne mu z perspektywy prawa materialnego, przekazując je następnie temu wierzycielowi, jawi się jako obejście przepisów o postępowaniu egzekucyjnym i jako takie nie zasługuje na ochronę. Uzyskawszy w drodze egzekucji świadczenie od B. S., bank powinien zwrócić je uprawnionej, a nie przekazywać cesjonariuszowi. Dokonując przeniesienia korzyści na rzecz (...) Polska, pozwany powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia na rzecz dłużniczki, a zatem bank nie mógł skutecznie uchylić się od obowiązku spełnienia świadczenia w oparciu o treść art. 409 k.c.

Sąd I instancji podkreślił, że wskutek wyegzekwowania świadczenia na rzecz „PA-CO-BANK” nie uległ odpowiedniemu zmniejszeniu dług B. S. wobec cesjonariusza na zasadzie art. 512 k.c., zgodnie z którym dopóki zbywca nie zawiadomił dłużnika o przelewie, spełnienie świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela ma skutek względem nabywcy, chyba że w chwili spełnienia świadczenia dłużnik wiedział o przelewie. Przepis ten nie odnosi się bowiem do przymusowego wyegzekwowania należności, ponieważ realizuje zasadę ochrony dłużnika działającego (dobrowolnie) w dobrej wierze (por. J. Gudowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II. LEX 2018 komentarz do art. 512 k.c. teza 1.). Sąd Rejonowy podkreślił, że znaczenie przepisu art. 512 k.c. sprowadza się wyłącznie do wprowadzenia mechanizmu obrony dłużnika spełniającego świadczenie do rąk wierzyciela przed uzyskaniem informacji o dokonaniu przez wierzyciela i osobę trzecią czynności zbycia wierzytelności (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 września 2016 r., I ACa 1629/15). Oczywiście jest zatem, że norma z art. 512 k.c. nie znajduje zastosowania w przypadku egzekucyjnego ściągnięcia należności, czyli wówczas, gdy spełnienie świadczenia nie jest zależne od woli dłużnika, lecz leży w wyłącznej gestii wierzyciela dysponującego tytułem wykonawczym i wnioskującego o przeprowadzenie egzekucji. Zdaniem Sądu meriti w niniejszej sprawie doszło do uzyskania świadczenia przez osobę nieuprawnioną wyłącznie z powodu zachowania pozwanego, który zaniechał złożenia wniosku o umorzenie egzekucji. Innymi słowy - do przymusowego zaspokojenia banku doszło bez woli dłużniczki, wskutek czego nie znalazła zastosowania instytucja opisana w art. 512 k.c.

Zamykając rozważania dotyczące zarzutu pozwanego związanego z art. 409 k.c. Sąd Rejonowy wskazał na nietrafność argumentacji banku, że przekazując wyegzekwowane świadczenia na rzecz cesjonariusza wyzbył się ich w sposób bezproduktywny, czyli wyłączający obowiązek zwrotu. Sąd I instancji argumentował, że przesłanka zużycia lub utraty korzyści jest w doktrynie i orzecznictwie ujmowana wąsko, w szczególności przyjmuje się, że nie jest ona spełniona, jeżeli wzbogacony zużył wprawdzie pierwotną korzyść, lecz nabył za nią inne mienie albo zaoszczędził konieczne wydatki, które zmuszony byłby pokryć ze swojego majątku, np. spłacił zaciągnięty wcześniej dług. W takiej sytuacji wzbogacenie istnieje nadal i odpowiada wartości uzyskanego mienia albo zaoszczędzonego wydatku. Zdaniem Sądu Rejonowego nie sposób uznać, że pozwany wyzbył się korzyści bezproduktywnie, ponieważ uczynił to realizując wiążący go z cesjonariuszem obowiązek kontraktowy, a co istotne pozwany był zmuszony zrealizować ten obowiązek wyłącznie na skutek własnego zaniechania, polegającego na niezłożeniu wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego.

W dalszym toku rozważań Sąd Rejonowy odniósł się do stanowiska pozwanego, że B. S. nie może żądać zwrotu świadczenia, ponieważ świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu (art. 411 pkt 3 k.c.). Zdaniem Sądu meriti przytoczona argumentacja jest chybiona z dwóch powodów. Po pierwsze, przedawnienie roszczenia nie rozwiązuje zobowiązania, lecz powoduje jego przekształcenie w zobowiązanie naturalne, tj. pozbawione możliwości dochodzenia w drodze przymusu państwowego. Okoliczność przedawnienia nie wpływa jednak na krąg podmiotów połączonych zobowiązaniem. Spełnienie świadczenia przedawnionego na rzecz osoby nieuprawnionej nie zmienia więc faktu, że świadczenie to uzyskała osoba do niego nielegitymowana. „PA-CO-BANK” nie był wierzycielem w chwili egzekucji świadczeń objętych powództwem i z tego względu nie może powołać się na kondykcję z art. 411 pkt 3 k.c. Po drugie, pozwany nie mógł powoływać się na świadczenie przez dłużniczkę w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, ponieważ uwzględnienie zarzutu z art. 411 pkt 3 k.c. wymaga zbadania faktycznego zamiaru solvensa, z jakim spełniał przedawnione świadczenie. Wyłączenie kondykcji nastąpi zatem jedynie wówczas, gdy spełnienie świadczenia stanowi następstwo celowego zachowania zmierzającego do jego zaspokojenia. O takiej intencji nie może być mowy wówczas, gdy jakiegokolwiek okoliczności wpływają na zachowanie solvensa, np. spełnia on swoje świadczenie w celu zadośćuczynienia obowiązkowi wynikającemu z prawomocnego orzeczenia sądu, zobowiązującego go do takiego zachowania (w tym więc zakresie na gruncie art. 411 pkt 3 k.c. może dochodzić do krzyżowania się dyspozycji norm z art. 411 pkt 1 k.c., np. w kontekście wiedzy solvensa o spełnianiu przedawnionego roszczenia czy też spełnieniu przedawnionego roszczenia w celu uniknięcia przymusu). W rezultacie jedynie dobrowolne oraz celowe działanie solvensa wyłącza możliwość dochodzenia zwrotu spełnionego świadczenia na podstawie art. 411 pkt 3 k.c. (cytat za: M. Frasz, M. Habdas (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353-534) LEX 2018 komentarz do art. 411 k.c. teza 16.). Jako, że w niniejszej sprawie przedawnione świadczenie zostało uzyskane od dłużniczki przymusowo, możliwość skutecznego powołania się przez pozwanego na treść art. 411 pkt 3 k.c. została wyłączona.

Następnie Sąd Rejonowy omówił zarzut pozwanego sprowadzający się do twierdzenia, że wyegzekwowanie świadczenia na rzecz nieuprawnionego materialnie banku czyni zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Sąd Rejonowy podkreślił, że faktem jest, że wszystkie uzyskane świadczenia „PA-CO-BANK” rzeczywiście przekazał na rzecz wierzyciela (...) Polska. Nie można jednak pominąć okoliczności, w jakich bank otrzymywał świadczenia od dłużniczki. Odwołując się do wcześniejszych rozważań Sąd Rejonowy wskazał, że bank świadomie prowadził egzekucję przeciwko B. S. wiedząc, że nie jest już uprawnionym do odbioru świadczenia. Pozwany wykorzystał przy tym swą uprzywilejowaną pozycję przewidzianą przez ówczesne ustawodawstwo, albowiem egzekwował na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego, którego powstanie nie zostało poprzedzone sądowym postępowaniem rozpoznawczym. Prowadząc postępowanie egzekucyjne po zawarciu umowy cesji „PA-CO-BANK” działał de facto w interesie nabywcy wierzytelności, który nie mógł sam prowadzić egzekucji aż do czasu uzyskania własnego, sądowego tytułu egzekucyjnego. Działanie banku było w tym aspekcie niezwykle instrumentalne i całkowicie pomijało konieczność ochrony interesów dłużniczki. Sąd meriti wskazał, że w doktrynie prawa cywilnego i judykaturze sformułowano w zasadzie jednolity pogląd, że uchylić się od obowiązku świadczenia, powołując się na zasady współzycia społecznego, może tylko ten, kto sam tych zasad nie nadużywa (tak: J. Gudowski (red.) op.cit. komentarz do art. 5 k.c. teza 14.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2000 r., V CKN 448/00, wyrok Sądu

Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 17 stycznia 2013 r., I ACa 1192/12). Przytoczony postulat określa się w nauce prawa "zasadą czystych rąk" (M. Frasz, M. Habdas (red.) op. cit. komentarz do art. 5 k.c. teza 8.; np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 10 czerwca 2015 r., I ACa 148/15). Skoro więc w ocenianym stanie faktycznym pozwany naruszył reguły moralne nakazujące lojalność wobec dłużnika i niezwłoczne wycofanie egzekucji po zbyciu wierzytelności, to dążąc do uchylecia się od zwrotu wyegzekwowanego świadczenia nie może powoływać się na zasady słuszności (art. 5 k.c.). Przyznanie w tej kwestii racji pozwanemu - w ocenie Sądu Rejonowego - doprowadziłoby do usanowania wątpliwej z punktu widzenia jakości obrotu praktyki dopuszczającej prowadzenie postępowania egzekucyjnego przez nieuprawnionego materialnie wierzyciela dopóty, dopóki nowy wierzyciel nie będzie mógł sam prowadzić egzekucji.

Reasumując przytoczone rozważania Sąd I instancji wskazał, że przeciwko zwrotowi nienależnego świadczenia nie przemawia zarówno jego zużycie przez pozwanego, który nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu (art. 409 k.c.), spełnienie świadczenia w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu (art. 411 pkt 3. kc.) czy też uczynienie przez świadczenie zadość zasadom współżycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.), albowiem tego rodzaju okoliczności w niniejszej sprawie nie zaistniały.

W konsekwencji, na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki całość nienależnego świadczenia tj. kwotę 3.697,76 zł. Drugim elementem składowym zgłoszonego roszczenia pieniężnego było odszkodowanie opiewające na kwotę 683,08 zł, na które złożyła się część wyegzekwowanego świadczenia, która nie została przekazana wierzycielowi, lecz stanowiła pobrane przez Komornika koszty egzekucyjne. Sąd I instancji argumentował, że przesłanki roszczenia odszkodowawczego na podstawie czynu niedozwolonego zostały określone w art. 415 k.c. i są to: zawinione zachowanie sprawcy, powstanie szkody u innej osoby oraz związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem sprawcy a szkodą. W ocenie Sądu meriti w rozpoznawanej sprawie powódka udowodniła wszystkie powyższe okoliczności. Zawinione zachowanie pozwanego polegało na świadomym kontynuowaniu postępowania egzekucyjnego w sytuacji, gdy bank nie był już materialnie uprawniony do uzyskania świadczenia. Na skutek tego zachowania, w majątku B. S. powstała szkoda równa sumie kosztów prowadzenia egzekucji. Wobec powyższego Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zmaterializowały się wszystkie wynikające z art. 415 k.c. przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej „PA-CO-BANK” wobec B. S., skutkując zasądzeniem od pozwanego na rzecz powódki kwoty 683,08 zł tytułem odszkodowania. Tym samym, suma świadczeń zasądzonych na rzecz pozwanej z obydwu tytułów stanowiących podstawę faktyczną powództwa wynosi 4.380,84 zł.

Odnośnie zgłoszonego roszczenia odsetkowego Sąd I instancji podniósł, że roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy, a zatem staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty (art. 455 k.c.). Przyjmując pogląd najkorzystniejszy dla zobowiązanego Sąd ten wskazał, że roszczenie o zapłatę odszkodowania staje się wymagalne również najpóźniej z chwilą wezwania do zapłaty. W realiach sprawy powódka wezwała „PA-CO-BANK” do spełnienia świadczenia w dniu 23 maja 2017 roku (data doręczenia wezwania), wyznaczając siedmiodniowy termin zapłaty. Powyższy termin upłynął bezskutecznie z dniem 30 maja 2017 roku (art. 111 § 1 i 2 k.c.), a zatem w myśl art. 481 § 1 k.c. od dnia następnego przysługiwały B. S. odsetki ustawowe za opóźnienie. Tak więc na podstawie art. 481 § 1 k.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powódki odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 31 maja 2017 roku do dnia zapłaty tj. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Nieuiszczonymi kosztami sądowymi w kwocie 16,05 zł Sąd obciążył pozwanego na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Od przedmiotowego wyroku apelację wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w całości i domagając się jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądami obu instancji według norm przepisanych.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

- dowolne przyjęcie, że pozwany przyjmował, że zawiadomienie Komornika o cesji wierzytelności wystarcza dla umorzenia postępowania, wolą jego było umorzenie tego postępowania i wiedział, że jest wierzycielem, w sytuacji, gdy pozwany zawiadamiając Komornika o cesji, będąc świadomym utrwalonej praktyki, znajdującej poparcie w orzecznictwie przyjmował, że egzekucja będzie prowadzona na jego rzecz do czasu przedstawienia przez nabywcę wierzytelności służącego mu tytułu wykonawczego, a okoliczności takie wynikają z akt postępowania egzekucyjnego oraz zeznań wszystkich świadków i wyjaśnień strony, a więc dokonane przez Sąd I Instancji ustalenie stoi w sprzeczności ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i jest dowolną spekulacją Sądu o woli i motywacjach pozwanego;

- niewyciągnięcie spójnego, logicznego i zgodnego z zasadami doświadczenia życiowego wniosku z ustalenia, że dopiero w dniu 3 września 2015 roku uchylono postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu uzyskanemu przez nabywcę wierzytelności, co oznacza, że do tego czasu istniało potwierdzenie przysługiwania nabywcy wierzytelności nabytej od pozwanego, nie było ono zobowiązaniem jedynie naturalnym i nabywca skutecznie podjąć mógł jego egzekucję, a więc pozwany zasadnie i skutecznie oczekiwał, że nabywca wierzytelności przedstawi własny tytuł wykonawczy, co skutkowało będzie umorzeniem egzekucji prowadzonej na rzecz pozwanego;

b) art. 788 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że mimo treści tego przepisu i konsekwencji jego interpretacji przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 października 2014 roku, sygn. akt III CZP 63/04, egzekucja nie mogła toczyć się na rzecz powoda do czasu przedstawienia tytułu wykonawczego przez nabywcę egzekwowanej należności;

c) art. 767 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, że powódka miała możliwość kwestionowania ustalonych przez Komornika kosztów postępowania egzekucyjnego i obciążenia nimi jej, a nie pozwanego, jeśli stała na stanowisku, że tak rozłożone zostać powinno obciążenie kosztami postępowania egzekucyjnego, a więc niniejsze postępowanie jest niewłaściwe do rozstrzygnięcia tego zagadnienia;

d) art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. poprzez pominięcie, że powódka miała możliwość wytoczenia powództwa przeciwegzekucyjnego w celu pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, jeśli stała na stanowisku, że po zbyciu wierzytelności bank nie był uprawniony do jej prowadzenia na podstawie posiadanego tytułu wykonawczego, do czasu przedstawienia tytułu wykonawczego przez nabywcę wierzytelności, a więc niniejsze postępowanie jest niewłaściwe do rozstrzygnięcia tego zagadnienia;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 410 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że pozwany po zbyciu wierzytelności prowadząc egzekucję uzyskał świadczenie nienależne, w sytuacji gdy ówczesne przepisy postępowania cywilnego i ich interpretacja przekonywały, że postępowanie egzekucyjne może toczyć się na rzecz zbywcy wierzytelności, do czasu przedstawienia przez jej nabywcę służącego mu tytułu wykonawczego, a więc świadczenie było należne pozwanemu i podstawa świadczenia nie odpadła, a zamierzony cel świadczenia został osiągnięty, obniżając zadłużenie powódki;

b) art. 409 k.c. w związku z art. 410 § 1 k.c. poprzez:

- przyjęcie, że pozwany powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot wyegzekwowanych od powódki po zbyciu wierzytelności, w sytuacji gdy pozwany dysponował niekwestionowanym tytułem wykonawczym, nabywca wierzytelności uzyskał następnie własny tytuł wykonawczy, a utrwalona praktyka i orzecznictwo przekonywały, że postępowanie banku polegające na prowadzeniu egzekucji do czasu uzyskania tytułu wykonawczego przez nabywcę wierzytelności i przekazywanie mu w tym czasie wyegzekwowanych kwot jest słuszne i pozwany nie był obowiązany liczyć się z obowiązkiem zwrotu;

- przyjęcie, że pozwany wyzbył się nienależnej mu korzyści majątkowej produktywnie, w sytuacji, gdy przekazując wyegzekwowane po zbyciu wierzytelności kwoty jej nabywcy nie uzyskał z tego tytułu żadnych świadczeń, prowizji lub innego rodzaju gratyfikacji, a jeśli przyjąć za Sądem, że postępowanie takie było sprzeczne z przepisami powszechnie obowiązującymi, to postanowienia umowne ustanawiające taki obowiązek jako sprzeczne z prawem były nieważne i pozwany nie miał obowiązku kontraktowego przekazywania nabywcy jakichkolwiek kwot pochodzących od powódki i nie czynił tego na podstawie kontraktowej;

c) art. 411 pkt 2 k.c. w związku z art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, że spełnienie świadczenia przez powódkę nie czyni zadość zasadom współżycia społecznego, w sytuacji gdy pozwany działając w dobrej wierze, na podstawie utrwalonej praktyki znajdującej oparcie w orzecznictwie i dysponując niekwestionowanym przez pozwaną tytułem wykonawczym, prowadził egzekucję do czasu uzyskania tytułu wykonawczego przez nabywcę wierzytelności, który tytuł ten przejściowo posiadał, a który nadal jest wierzycielem powódki w ramach zobowiązania naturalnego, pozwany przekazał mu uzyskane w ten sposób kwoty i w szczególności nie jest tak, aby pozwany naruszył takim postępowaniem jakiegokolwiek zasady moralne lojalności wobec drugiej strony postępowania, która nie kwestionowała jego zachowania, ani na drodze prawnej, ani innej;

d) art. 415 k.c. poprzez przypisanie pozwanemu winy w jego postępowaniu, w sytuacji gdy jego postępowanie nie nosiło cech bezprawności, z uwagi na posiadanie przez niego niekwestionowanego tytułu wykonawczego, na podstawie którego mogła być prowadzona egzekucja do czasu przedstawienia tytułu wykonawczego przez nabywcę wierzytelności.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie jej w całości i zasądzenie od skarżącego na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji jest prawidłowy i dokonane ustalenia Sąd odwoławczy przyjmuje za własne. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji jest bardzo szczegółowe, wyczerpujące, zawiera rozważania co do wszystkich zebranych w sprawie dowodów i odnosi się do wszystkich istotnych w sprawie faktów i okoliczności. Dlatego też zawarte w apelacji zarzuty proceduralne są bezzasadne. Prawidłowa jest również ocena stanu faktycznego pod kątem prawa materialnego, a tym samym zarzuty naruszenia prawa materialnego również nie są zasadne.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy w ramach materiału dowodowego udostępnionego przez strony, poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, wyrażając oceny, które nie pozostają w sprzeczności z zasadami logiki, rozumowania czy doświadczenia życiowego i nie wykazują błędów natury faktycznej. Wbrew zarzutom apelacji, dokonana przez Sąd pierwszej instancji ocena dowodów nie nasuwa zastrzeżeń, gdyż nie wykracza poza uprawnienia wynikające z przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

Trzeba zauważyć, że swobodna ocena dowodów funkcjonuje w postępowaniu cywilnym przy ustalaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu. Przyjęta w ustawie swobodna ocena dowodów, nie oznacza jednak dowolności w ocenie dowodów. Granice swobodnej oceny dowodów określają trzy czynniki: logiczny, ustawowy, ideologiczny (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 2002 r., II UKN 555/01, LEX nr 572008, z dnia 7 lutego 2002 r., II UKN 806/00, LEX nr 560570, z dnia 12 lutego 2004 r., II UK 236/03, LEX nr 390137). Czynniki logiczny związany jest z obowiązkiem sądu wyprowadzenia z zebranego materiału procesowego wniosków zgodnych z regułami logiki. Ten wymóg dotyczy wyprowadzenia wniosków po ocenie każdego dowodu z osobna, a także powiązania wszystkich wniosków w jedną logiczną całość (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, LEX nr 186125). Czynniki ustawowy wyraża przepis art. 233 § 1 k.p.c., który stanowi, że ocena sądu ma być oparta na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału. Taka ocena obejmuje kolejno jego uporządkowanie,

odniesienie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i każdego z osobna i w konsekwencji wskazanie, które z faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy zaistniały, bądź nie zaistniały. Istotą oceny dowodów jest wybranie tych, które weszły w skład podstawy rozstrzygnięcia i odrzucenie tych, którym sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Moc dowodowa to przekonanie sądu, jakie uzyskał po przeprowadzeniu dowodu o istnieniu lub nieistnieniu określonego faktu, którego dowód dotyczył (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2009 r., I ACa 111/09, Przegląd Orzecznictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku 2009, nr 1, poz. 58, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2005 r., I ACa 540/05, LEX nr 186125). Ocena wiarygodności dowodu odnosi się do źródła informacji (środka dowodowego). Dokonując oceny sąd określa, czy środek dowodowy z uwagi na jego cechy indywidualne i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę. Podstawą selekcji dowodów jest zatem ich wiarygodność. Natomiast kryteriami oceny wiarygodności są doświadczenie życiowe, inne źródła wiedzy, poprawność logiczna, prawdopodobieństwo wersji. W orzecznictwie podkreślono nadto, że ramy swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, LEX nr 41437, wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 17 września 2008 r., I ACa 1195/06, LEX nr 516569; J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 135). Trzeci czynnik, określany jako ideologiczny, bądź też psychologiczny związany jest ze świadomością prawną sądu. Zaliczany jest też do czynników intelektualnych. Jest to niewątpliwie element subiektywny oceny związany z osobowością sędziego. Trafnie podkreśla się, że "własne przekonanie" sędziego w kwestii wartości poszczególnych dowodów determinowane jest jego indywidualną wiedzą (świadomością) społeczną i prawną (zob. T. Wiśniewski, Przebieg procesu..., s. 66). Naruszenie reguł swobodnej oceny dowodów nie może być utożsamiane z błędnymi ustaleniami faktycznymi. Jak podkreślono w orzecznictwie, błędne ustalenia faktyczne mogą jedynie być, ale nie muszą, skutkiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 listopada 2007 r., I ACa 882/07, LEX nr 466439). W konsekwencji, dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie ustaleń. Skarżący powinien zwłaszcza wskazać, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im taką moc przyznając (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00, LEX nr 52753, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05, LEX nr 180925, Henryk Dolecki Komentarz do art.233 Kodeksu postępowania cywilnego w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Artykuły 1-366. LEX 2011, wydanie I). W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena taka nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów wymaganej normą art. 233 § 1 k.p.c. Ocena taka musi się ostać nawet, gdyby z materiału tego w równym stopniu dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku braku logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie przeprowadzono wbrew zasadom doświadczenia życiowego, ocena dowodów przeprowadzona przez sąd może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2001 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Jako chybiony należało - zdaniem Sądu Okręgowego - ocenić zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., gdyż naruszenie swobodnej oceny dowodów może mieć miejsce w sytuacji, gdy ustalenia dokonane przez sąd nie znajdują oparcia w zebranych dowodach, pozostają z nimi w rażącej sprzeczności, a wysnute wnioski są nielogiczne. W niniejszej sprawie brak jest podstaw do stawiania Sądowi Rejonowemu tego rodzaju zarzutów, gdyż dokonane przez ten Sąd ustalenia faktyczne opierają się na prawidłowej analizie całokształtu zebranego materiału dowodowego, szczegółowo przedstawionego w uzasadnieniu wyroku.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zgłoszonych przez apelującego tj. naruszenia art. 788 § 1 k.p.c., art. 767 § 1 k.p.c., art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c., a w konsekwencji zarzutów naruszenia prawa materialnego tj. art. 410 § 2 k.c., art. 409 k.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c., art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c. i art. 415 k.c. wskazać należy, że w niniejszej sprawie nie budziło

wątpliwości Sądu Okręgowego, że z chwilą zawarcia umowy przelewu wierzytelności, tj. z dniem 12 kwietnia 2013 roku pozwany utracił legitymację do dochodzenia wierzytelności względem powódki. Z tą datą podmiotem uprawnionym był wyłącznie nabywca wierzytelności, tj. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. W wyniku przelewu wierzytelności przechodzi bowiem na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. A zatem, w momencie dokonania przelewu wierzytelności pozwany bank utracił przymiot wierzyciela i legitymację w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko powódce. Z momentem zawarcia umowy przelewu wierzytelności pozwany nie mógł już rozporządzać wierzytelnością, wpływać na jej istnienie i jej zakres. Obowiązkiem banku było zgłoszenie wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, wobec tego, że utracił przymiot wierzyciela. W niniejszej sprawie nie ulega wątpliwości, że pozwany pomimo utraty legitymacji do dochodzenia roszczenia nie złożył w trakcie postępowania egzekucyjnego wniosku o jego umorzenie, dając tym samym Komornikowi Sądowemu powód do dalszego egzekwowania roszczenia względem powódki. Co prawda żaden przepis nie nakłada na bank obowiązku złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego, niemniej jednak poprzez zaniechanie złożenia takiego wniosku pozwany doprowadził do egzekucji pozbawionej podstaw prawnych, bo opartej na tytule wykonawczym, który z datą przelewu wierzytelności utracił prawną rację bytu. Na skutek umowy przelewu doszło do zdarzenia niweczącego legitymację czynną pozwanego w postępowaniu egzekucyjnym, w którym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości, że prowadzenie egzekucji pomimo utraty statusu wierzyciela jest działaniem sprzecznym z przepisami art. 796 i nast. k.p.c., które do wszczęcia i prowadzenia egzekucji uprawniają wyłącznie wierzyciela. Klauzula wykonalności może być nadana na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł wykonawczy na niego nie opiewa (art. 788 § 1 k.p.c.).

W niniejszej jednak sprawie mamy do czynienia z tytułem wykonawczym w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika zaś jednoznacznie, że nie możliwe nadanie na rzecz nabywcy wierzytelności klauzuli wykonalności w trybie art. 788 § 1 k.p.c. w sytuacji, gdy nabywca nie jest bankiem (uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 2 kwietnia 2004 r., III CZP 9/04, OSNC z 2005 r., nr 6, poz. 98, z dnia 22 lutego 2006 r., III CZP 129/05, OSNC z 2007 r., nr 1, poz. 4, z dnia 19 lutego 2015 r., III CZP 103/14, OSNC z 2015r., nr 12, poz. 137).

Cesjonariusz nie mógł kontynuować egzekucji wszczętej przez Bank, gdyż w postępowaniu egzekucyjnym nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c., a więc (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie mógł się powołać na bankowy tytuł egzekucyjny, przejście uprawnień i uzyskać klauzulę wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., musiał ustalić istnienie roszczenia w drodze procesu sądowego, uzyskać nowy tytuł wykonawczy i dopiero na jego podstawie egzekwować roszczenie. W dacie zawarcia umowy przelewu wierzytelności powyższa linia orzecznicza była jednolita i ugruntowana i powinna być znana pozwanemu – profesjonalście, a jednocześnie podmiotowi mającemu szczególne uprawnienia i zobowiązaniem do szczególnej staranności przy korzystaniu z przywilejów udzielonych mu na mocy ustawy Prawo bankowe. Wydawanie bankowych tytułów egzekucyjnych jest przywilejem banku i jedynie bank może prowadzić egzekucję w oparciu o taki tytuł wykonawczy. Powyższe - zdaniem Sądu Okręgowego - przemawia za tym, że egzekucja po cesji wierzytelności prowadzona była bez podstawy prawnej. Kontynuując prowadzenie egzekucji po dniu 12 kwietnia 2013 roku pozwany działał z pełną świadomością faktu, że nie służy mu żadne z uprawnień wierzyciela, nie wyłączając podstawowego uprawnienia do żądania spełnienia i przyjęcia świadczenia. Należyta staranność pozwanej instytucji finansowej ocenia się w odniesieniu do podwyższonego miernika staranności uwzględniającego zawodowy charakter działalności banku (art. 355 § 2 k.c.), który jest instytucją zaufania publicznego o szczególnym statusie i roli w stosunkach społecznych i gospodarczych. Egzekwowanie przez pozwanego należności z pełną świadomością, że wierzytelność ta mu nie przysługuje w związku z jej zbyciem na podstawie umowy z dnia 12 kwietnia 2013 roku, należy zdaniem Sądu odwoławczego uznać za działanie sprzeczne nie tylko z przepisami postępowania egzekucyjnego, lecz także z dobrymi obyczajami w stosunkach gospodarczych nakazujących pozwanemu lojalność względem kontrahentów (w tym wypadku zarówno wobec powódki jak i drugiej strony umowy cesji – (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością). Pozwany jako profesjonalny podmiot nie

zachował wymagalnych obiektywnie mierników staranności przy wykonywaniu czynności w zakresie prowadzonej działalności zawodowej.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 19 listopada 2014 roku w sprawie o sygn. akt II CSK 196/14 (OSNC z 2015r., nr 12, poz. 145) Sąd Najwyższy stwierdził, że niestosowanie w postępowaniu egzekucyjnym art. 192 pkt 3 k.p.c. oznacza, że jeżeli w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności, to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego osobę wskazuje tytuł wykonawczy. Nabywca wierzytelności przez umowę przelewu uzyskuje jedynie prawo do wierzytelności objętej dotychczasowym tytułem wykonawczym, a nie uprawnienie do kontynuowania wszczętego wcześniej przez inny podmiot postępowania egzekucyjnego. Podkreślić należy, że art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania w postępowaniu egzekucyjnym, gdyż cel tego postępowania jest inny; ma ono doprowadzić do zaspokojenia osoby materialnie uprawnionej, wskazanej w tytule egzekucyjnym, przy czym klauzula wykonalności może modyfikować istotne postanowienia tego tytułu, kształtując odmiennie granice podmiotowe i przedmiotowe zakresu egzekucji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2009r., III CZP 4/09, OSNC z 2010r., nr 1, poz. 2).

Jeżeli więc w toku postępowania egzekucyjnego dojdzie do zawarcia umowy przelewu egzekwowanej wierzytelności, to postępowanie egzekucyjne nie zmierza już do zaspokojenia wierzyciela, którego wskazuje tytuł wykonawczy. Z racji następstwa prawnego w wyniku przelewu wierzytelności, prawo stwierdzone w tytule egzekucyjnym na rzecz dotychczasowego wierzyciela wygasa wskutek przejścia na inny podmiot, a tym samym wygasa uprawnienie do prowadzenia postępowania egzekucyjnego przez pierwotny podmiot. Skutki wiążące się z prowadzeniem postępowania egzekucyjnego na podstawie tytułu wykonawczego odnoszą się bowiem tylko do występujących w tym postępowaniu podmiotów i tego tytułu wykonawczego, na podstawie którego egzekucja była prowadzona. Inne podmioty, w tym nabywcy wierzytelności nie mogą z nich korzystać.

W ocenie Sądu Okręgowego jako bezprawne należało zakwalifikować działanie polegające na kontynuowaniu egzekucji pomimo utraty przymiotu wierzyciela. Dla oceny tej bez znaczenia pozostaje możliwość wytoczenia przez dłużnika egzekwowanego opozycyjnego powództwa przeciwegzekucyjnego czy też możliwość kwestionowania ustalonych przez komornika kosztów postępowania egzekucyjnego. Stąd też kwota wyegzekwowana po dokonaniu cesji wierzytelności wyegzekwowana została bezprawnie, zatem stanowi szkodę odniesioną przez powódkę (niewątpliwie, gdyby egzekucja nie była kontynuowana nie doszłoby do niekorzystnego rozporządzenia w majątku powódki). W konsekwencji utraty przez „PA-CO-BANK” przymiotu wierzyciela powódki z chwilą zawarcia umowy cesji z dnia 12 kwietnia 2013 roku pozwany był zobowiązany do niezwłocznego wstrzymania egzekucji prowadzonej przeciwko powódce. Z wystąpieniem z wnioskiem o umorzenie egzekucji pozwany zwlekał przez okres ponad roku (do dnia 23 maja 2014 roku) i w tym okresie nadal wykonywał uprawnienia wierzyciela w postępowaniu prowadzonym przez Komornika Sądowego, nie będąc do tego uprawnionym.

Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, odpowiedzialność odszkodowawcza powstaje przez sam fakt bezprawnego, zwinionego działania lub zaniechania. W niniejszej sprawie bezprawne zachowanie pozwanego wiązało się z kontynuowaniem egzekucji pomimo utraty legitymacji prawnej do dochodzenia roszczenia objętego tytułem wykonawczym. Pozwany dokonując przelewu wierzytelności utracił legitymację prawną do dochodzenia roszczenia, a mimo to nadal kontynuował egzekucję doprowadzając do powstania szkody po stronie powódki. Pomiedzy zaniechaniem pozwanego, a szkodą powódki istnieje zatem nierozzerwalny związek przyczynowo – skutkowy.

Jeszcze raz należy podnieść, że nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy ma charakter egzekwowanej wierzytelności. W sprawie niniejszej była to wierzytelność objęta bankowym tytułem egzekucyjnym, a dokonanie przez bank cesji objętej tym tytułem należności na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością - niemającej prawa do wystawiania takich tytułów - skutkowało tym, że nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności na rzecz cesjonariusza niebędącego bankiem jest niedopuszczalne. Cesjonariusz nie mógł zatem kontynuować egzekucji wszczętej przez cedenta, gdyż musiałby uzyskać nowy tytuł wykonawczy wydany w postępowaniu rozpoznawczym. Wbrew pozorom nie stanowi to przesadnego ograniczenia obrotu wierzytelnościami, lecz jest wynikiem koniecznego z punktu widzenia zasad praworządności wymagania, że wyjątkowe uprawnienie banku do uzyskiwania tytułu egzekucyjnego poza

sądowym postępowaniem rozpoznawczym nie może być interpretowane rozszerzająco i każdy cesjonariusz takiej wierzytelności musi się z tym liczyć. W momencie dokonania przelewu wierzytelności pozwany bank utracił przymiot wierzyciela i legitymację w postępowaniu egzekucyjnym przeciwko powódce, dlatego też postępowanie egzekucyjne nie mogło toczyć się dalej na rzecz zbywcy wierzytelności, do czasu przedstawienia przez jej nabywcę służącego mu tytułu wykonawczego.

Sąd Okręgowy w całości aprobuje rozważania prawne Sądu I instancji, nie dostrzegając potrzeby ich ponownego przytaczania.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu Rejonowego, że kontynuując postępowanie egzekucyjne po zbyciu wierzytelności pozwany uzyskał świadczenie nienależne i powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu. W rozpoznawanej sprawie nie sposób uznać, że pozwany wyzbył się korzyści bezproduktywnie, ponieważ uczynił to realizując wiążący go z cesjonariuszem obowiązek kontraktowy. Pozwany był zmuszony zrealizować ten obowiązek wyłącznie na skutek własnego zaniechania, polegającego na niezłożeniu wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego. Powinność w rozumieniu art. 409 k.c. oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu. Wzmiankowany przepis dotyczy wyłącznie takich sytuacji, w której rozporządzenie uzyskaną korzyścią ma charakter bezproduktywny. O ile natomiast wzbogacony przeznacza korzyść bądź to na uregulowanie swoich zobowiązań, bądź też uzyskuje za nią określone surogaty, to pozostaje zobowiązany do zwrotu korzyści bądź jej wartości (art. 405 k.c. in fine i art. 406 k.c.). Sąd Okręgowy w pełni też aprobuje rozważania Sądu Rejonowego dotyczące bezzasadnego twierdzenia pozwanego, że wyegzekwowanie świadczenia na rzecz nieuprawnionego materialnie pozwanego czyni zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c. w zw. z art. 5 k.c.).

Stanowisko pozwanego, że jego zachowanie nie nosiło cech bezprawności i że bank dysponował tytułem wykonawczym uprawniającym do kontynuowania egzekucji jest błędne, gdyż nie ulega wątpliwości, że po zawartej umowie cesji wierzytelności pozwany nie był już wierzycielem, a więc podmiotem legitymowanym do prowadzenia egzekucji. Zatem zaniechanie złożenia wniosku o umorzenie postępowania egzekucyjnego było bezprawne i doprowadziło do powstania po stronie powódki szkody majątkowej.

Reasumując, Sąd Okręgowy nie dopatrył się wskazywanych przez pozwanego uchybień Sądu Rejonowego, uznając tym samym, że orzeczenie jest prawidłowe.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację w całości.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 r., poz. 1800, ze zm.) zasądając od strony pozwanej jako przegrywającej sprawę na rzecz powódki kwotę 450 zł, na którą złożyło się wynagrodzenie jej pełnomocnika.